

RAPORT

RAPORT TYGODNIOWY

Data publikacji: 10 lutego 2017 r.



Przegląd wydarzeń następnego tygodnia

Nie licząc dyskusji o następnych planach Trumpa oraz ryzykach politycznych w Europie, w przyszłym tygodniu nie zabraknie wydarzeń istotnych dla rynków finansowych. Inwestorzy będą szukać oznak przyspieszenia inflacji w danych z USA, Chin, Wielkiej Brytanii i Polski. Otrzymamy też wstępne szacunki PKB za IV kw. z Japonii, strefy euro, a także z Polski. Nie zabraknie też danych z handlu detalicznego (USA, Wlk. Brytania) i rynku pracy (Australia). W Szwecji mamy posiedzenie banku centralnego. We wtorek uwaga skupi się na wystąpieniu prezes Fed Yellen w Kongresie USA.

Przyszły tydzień: Yellen, CPI z USD,GBP,PLN; sprzedaż detaliczna z USD,GBP,NZD; PKB z EUR,JPY, Riksbank

W USA na pierwszym planie jest odbywające się raz na pół roku sprawozdanie z działalności Fed przed Kongresem w wykonaniu prezes Yellen. Wydarzenie jest dwudniowe (wt-śr), ale pytania z pierwszego wystąpienia mogą mieć większe znaczenie dla rynków. Inwestorów może interesować bieżący pogląd Yellen na ilość podwyżek stóp procentowych w tym roku oraz ocena ostatnich danych z rynku pracy. Poza tym mamy bogaty kalendarz z CPI, sprzedażą detaliczną, produkcją przemysłową (wszystko środa), danymi z rynku budowlanego (czw) oraz regionalnymi indeksami koniunktury (Empire – śr, Philly Fed – czw). W całym zestawie najważniejsze będą pierwsze dwie pozycje. Główny wskaźnik inflacji ma wzrosnąć do 2,4 proc. r/r dzięki wysokim cenom paliw, ale inflacja bazowa ma skorygować w dół do 2,1 proc., choć wciąż powyżej celu Fed. Solidne odczyty ISM sugerują, że sprzedaż detaliczna bazowa powinna w styczniu wykazać odbicie po słabym wyniku w grudniu (prog. 0,3 proc. m/m).

W strefie euro kluczowe publikacje są zaplanowane na wtorek. Po wzroście PKB za IV kw. oczekuje się potrzymania tempa na 0,5 proc. k/k. Silne odczyty PMI za grudzień już przepowiedziały dobry finisz roku, więc dane mogą mieć ograniczony wpływ na EUR. Podobnie spadek grudniowej produkcji przemysłowej jest konsekwencją już opublikowanego silnego tąpnięcia w danych z Niemiec. Indeks ZEW powinien potwierdzić najlepsze od 2011 r. nastroje wśród analityków i inwestorów. Zagrożeniem dla euro pozostaje wychodzenie na pierwszy plan ryzyka politycznego.

Z Wielkiej Brytanii otrzymamy CPI (wt), dane z rynku pracy (śr) i sprzedaż detaliczną (czw). Wyższe ceny w oparciu o efekty niskiej bazy sprzed roku i taniego funta nie są już powodem do budowy jastrzębich oczekiwań względem decyzji BoE po tym, jak w ostatnim komunikacie bank podtrzymał neutralne stanowisko. Z kolei w przypadku danych z rynku pracy i handlu detalicznego wrażliwość funta będzie wyższa na rozczarowaniach. Dalej widzimy słabość funta w średnim terminie.

W Szwecji głównym wydarzeniem będzie decyzja Riksbanku (śr). Oczekujemy utrzymania polityki monetarnej bez zmian. Presja inflacyjna w gospodarce nasila się, a aktywność gospodarcza poprawia się, ale jest mało prawdopodobne, aby Riksbank zdecydował się na jastrzębi zwrot w komunikacie, ryzykując aprecjację SEK. W przyszłym tygodniu nie ma istotnych wydarzeń z Norwegii. W Szwajcarii w centrum uwagi jest CPI.



Zmiana procentowa (5 dni) kursów walut G10 względem USD. Stan na 2017-02-10 15:55
Źródło: Bloomberg

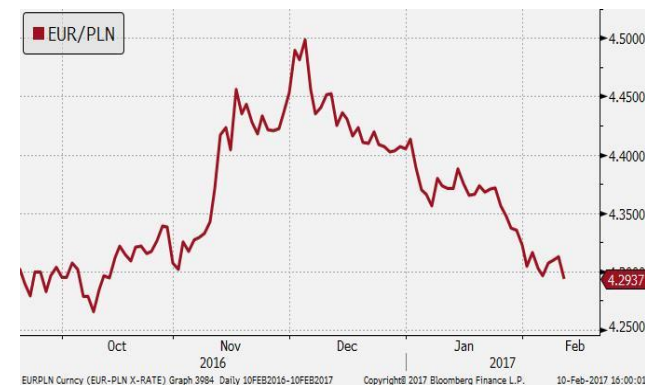


Sukcesywne odbicie inflacji w Szwecji.
Źródło: TMS Brokers, Bloomberg

W Polsce bogaty kalendarz otworzy styczniowy odczyt CPI (pon), gdzie spodziewamy się przyspieszenia inflacji do 1,5 proc. w oparciu o korzystne efekty bazy. Względem wstępnego szacunku PKB za IV kw. (wt) utrzymujemy zachowawczą prognozę 2,2 proc. r/r (konsensus: 2,5 proc.), gdyż widzimy niedostateczne wsparcie w eksporcie netto. Dane z rynku pracy (śr) będą miały drugorzędne znaczenie, podczas gdy po styczniowej produkcji przemysłowej (czw) spodziewamy się głębszego odreagowania dobrej postawy w grudniu. Ogólnie widzimy ryzyka dla negatywnych zaskoczeń w danych, stąd ostrożnie podchodzimy do perspektyw pogłębienia ostatniego umocnienia złotego.

Wstępny szacunek PKB za IV kw. z Japonii (pon) może mieć krótkotrwały wpływ na zmienność jena, choć większe znaczenie mogą mieć skutki weekendowego szczytu między prezydentem USA Trumpem a premierem Japonii Abe. Jeśli rozmowy przyniosą powtórzenie przez Trumpa oskarżeń o manipulację kursem jena, USD/JPY może zareagować negatywnie. Gdzie indziej w Azji chiński PPI powinien w styczniu dalej wzrastać – do 6,6 proc. r/r z 5,5 proc. w grudniu. Presja kosztowa powinna wspierać CPI z 2,1 proc. do 2,4 proc. Oznaki nasilenia reflacji w Państwie Środka będą dobrze wpływać na sentyment na azjatyckich giełdach, ale także dadzą pośrednie wsparcie m.in. dla miedzi, czy AUD.

W kalendarzu z Australii na pierwszy plan wysuwa się raport z rynku pracy (czw). Grudniowe dane pokazały nieoczekiwany wzrost stopy bezrobocia do 5,8 proc. Kolejne negatywne zaskoczenie może być sygnałem ostrzeżenia dla RBA. Rynek w przeważającej większości spodziewa się stabilizacji przy wzroście zatrudnienia o 10 tys., a sam bank centralny w ostatnim komunikacie dał do zrozumienia, że nie widzi drogi do obniżek stóp procentowych. Mimo to przy sporym optymizmie inwestorów względem AUD, to gorsze dane stanowią impuls do silniejszej reakcji waluty. Z Nowej Zelandii otrzymamy sprzedaż detaliczną za IV kw. (czw), gdzie oczekuje się wzrostu o 1 proc. k/k. NZD nie może się podnieść po wyprzedzący wywołanej gołębimi wzmiankami w ostatnim komunikacie RBNZ, ale dobre dane powinny przypomnieć o solidnych fundamentach kiwi. W przyszłym tygodniu nie ma ważnych danych z Kanady.



Złoty odrobił już całą stratę jaka narosła w reakcji na wygraną Trumpa w wyborach prezydenckich w listopadzie.

Źródło: TMS Brokers, Bloomberg



Trend spadkowy bezrobocia w Australii zatrzymał się pod koniec 2016 r.

Źródło: TMS Brokers, Bloomberg



Sporządził:
Konrad Białas
Główny Ekonomista

Departament Analiz DM TMS Brokers

da@tms.pl

(+48) 22 2766243

Kierownik Departamentu	Bartosz Sawicki	(+48) 603307161	bs@tms.pl
Główny Ekonomista	Konrad Białas	-	kbi@tms.pl
Analitik Techniczny	Maciej Morawski	-	mmo@tms.pl

Prezentowany raport jest wynikiem analiz prowadzonych przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. i, choć sporządzony został na podstawie wiarygodnych źródeł informacji, TMS Brokers nie gwarantuje kompletności, dokładności i poprawności danych w nich zawartych. Dystrybucja raportu ogranicza się do klientów, z którymi TMS Brokers podpisał odpowiednie umowy świadczenia usług, jak również użytkowników serwisów informacyjnych, w tym serwisów internetowych udostępnianych przez TMS Brokers. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za działania podjęte na podstawie rekomendacji, prognoz, przewidywań i jakichkolwiek informacji zawartych w prezentowanym raporcie o ile przy ich przygotowaniu TMS Brokers dołożył należytej staranności. Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronach internetowych www.tms.pl w części „zastrzeżenia”.